

Protokół Nr 78
z LXXVIII Sesji Rady Miasta Milanówka
z dnia 30 stycznia 2023 roku

Stan Rady - 15 radnych.

Obecnych - 15 radnych (według listy obecności, załącznik nr 1 do protokołu).

W obradach biorą udział następujący radni;

Kamil Bialik, Karolina Białecka, Jaromir Chojecki, Ewa Galińska, Janina Moława, Witold Mossakowski, Piotr Napłoszek, Jolanta Nowakowska, Krzysztof Opiński, Bożena Osiadacz, Krzysztof Wiśniewski, Hanna Młynarska, Renata Pawłowska, Waldemar Parol, Hubert Jarek.

Nieobecni: Waldemar Parol

Posiedzenie LXXVIII Sesji Rady Miasta Milanówka odbyło się w dniu **30 stycznia 2023 r. (poniedziałek)** o **godz. 17.00** w trybie **stacjonarnym**, w budynku „B” Urzędu Miasta Milanówka przy ul. Kościuszki 45.

Porządek obrad sesji:

- 1.Otwarcie LXXVIII Sesji Rady Miasta Milanówka.
- 2.Przyjęcie wniosków do porządku obrad Sesji.
- 3.Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Grodzkiego na współfinansowanie osób niepełnosprawnych w ramach programu „Zajęcie klubowe w WTZ”.
- 4.Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Milanówka na lata 2023–2045.
- 5.Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2023 r.
- 6.Podjęcie uchwały w sprawie kontynuacji Programu “Korpus Wsparcia Seniorów” na 2023 rok.
- 7.Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia dla Miasta Milanówka wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023.
- 8.Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 28/IV/19 Rady Miasta Milanówka z dnia 21 stycznia 2019 r. w sprawie ustalenia kryterium dochodowego uprawniającego do korzystania z nieodpłatnej pomocy społecznej w zakresie dożywiania w formie posiłku, świadczenia pieniężnego, w postaci zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności oraz świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023.
- 9.Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie przez Gminę Milanówek do gminnego zasobu nieruchomości prawa własności stanowiącej część ul. Owczarskiej.
- 10.Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 171 obręb 05–17, położonej w Milanówku przy ul. Nowej.
- 11.Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 1/7 obręb 06–03, położoną w Milanówku przy ul. Warszawskiej.
- 12.Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Wiatraczna” – w rejonie ulic: Cichej i Promyka” w Milanówku.
- 13.Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Milanówek i Gminy Brwinów dotyczącego powierzenia Miastu Milanówek częściowej realizacji zadania własnego w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.
- 14.Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz ograniczenia w godzinach nocnych sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży na terenie Miasta Milanówek.
- 15.Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników OSP w Gminie Milanówek (*wersja nr 1*).
- 16.Podjęcie uchwały w sprawie zmiany ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Milanówek (*wersja nr 2*).
- 17.Podjęcie uchwały w sprawie zmiany ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Milanówek (*wersja nr 3*).
- 18.Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji Programu „Centra opiekuńczo-mieszkalne” realizowanego ze środków Funduszu Solidarnościowego.
- 19.Rozpatrzenie skarg, wniosków i petycji.
- 20.Zgłaszanie interpelacji, wniosków i zapytań oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
- 21.Sprawozdanie Burmistrza Miasta Milanówka z prac między sesjami oraz wykonania uchwał Rady Miasta Milanówka.
- 22.Sprawy różne.
- 23.Zakończenie LXXVIII Sesji Rady Miasta Milanówka.

Ad 1.

Otwarcie LXXVIII Sesji Rady Miasta Milanówka.

Przewodniczący Rady Miasta Piotr Napłoszek otworzył obrady LXXVIII Sesji Rady Miasta Milanówka w dniu 30 stycznia 2023 r. stwierdzając quorum.

Ad 2.

Przyjęcie wniosków do porządku obrad Sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Piotr Napłoszek złożył wniosek o zmianę w porządku obrad.

Zmiana dotyczy wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników OSP w Gminie Milanówek. Radny jest autorem dwóch projektów uchwał, które zostały przedstawione radnym. Po pracach komisji razem z OSP wypracowano kompromis polegający na tym, że wersja nr 2, czyli pkt 16 pozostanie. Radny wnioskuję do RMM o wycofanie wersji nr 3 z porządku obrad i przegłosowanie tej zmiany.

Drugi wniosek dotyczy podjęcia planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Wiatraczna” w rejonie ulic Cichej i Promyka w Milanówku. W tej sprawie PRM postanowił zostawić ten punkt w tym miejscu do czasu wysłuchania stanowiska UM. Wtedy zostanie podjęta decyzja odnośnie ew. zmiany porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie zdjęcie z porządku obrad punktu nr 17, czyli projektu uchwały w wersji nr 3.

Rada Miasta w głosowaniu: **11-za**, pozytywnie zaopiniowała wniosek jw.

Przewodniczący Rady Miasta złożył wniosek formalny w sprawie wprowadzenia dodatkowego punktu w miejsce nr 3 porządku obrad i przesunięcie kolejnej numeracji.

Punkt przyjmuje brzmienie: Informacja BMM o warunkach zabudowy terenu po przedsiębiorstwie Mifam.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek jw.

Rada Miasta w głosowaniu: **12-za**, pozytywnie zaopiniowała wniosek jw.

Sekretarz Miasta Sebastian Litewnicki złożył wniosek, aby pkt 18 wnieść na początek obrad.

Pan Litewnicki uzasadnił ten fakt tym, że na Sali są przedstawiciele środowisk osób niepełnosprawnych, którzy chcieliby w tej dyskusji wziąć udział, zabrać głos. Pan Litewnicki wnioskuję, żeby to był punkt 3.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek jw.

Rada Miasta w głosowaniu: **7-za, 3- przeciw, 2- wstrzymujący**, wniosek nie przeszedł, ponieważ do zmiany porządku obrad wymagana jest bezwzględna większość ustawowa składu RMM, czyli 8

Sekretarz Miasta Sebastian Litewnicki ponownie zwrócił się z prośbą o rozpatrzenie punktu 18 w miejscu punktu 4.

Przewodniczący Rady Miasta przypomniał, że ten punkt był rozpatrywany i szczegółowo omawiany na komisjach. Ten projekt nie pojawia się po raz pierwszy. Na każdej komisji można było przyjść i wypowiedzieć się na ten temat.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że jeżeli któryś z radnych zgłosi wniosek formalny dotyczący ponownego głosowania to przewodniczący dopuszcza taką możliwość.

Radna Hanna Młynarska zgłosiła wniosek formalny, żeby punkt 18 przenieść do punktu 4.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek radnej Hanny Młynarskiej.

Rada Miasta w głosowaniu: **5-za, 3- przeciw, 4- wstrzymujący**. Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów i nie został uwzględniony.

Radna Janina Molawa złożyła wniosek formalny o zdjęcie punktu 9 w sprawie przejęcia działki 59/7 na ul. Owczarskiej. Radna składa ten wniosek z tego powodu, że do tej pory nie uzyskała odpowiedzi z UMM na temat zapytania radnej.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek jw.

Rada Miasta w głosowaniu: **5-za, 4- przeciw 3- wstrzymujący**. Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów i nie został uwzględniony.

Ad 3.

Informacja BMM o warunkach zabudowy terenu po przedsiębiorstwie Mifam.

Przewodniczący Rady Miasta uważa, że doszło do nieprawdopodobnego zbiegu okoliczności, jeżeli chodzi o terminy. Wniosek wpływa w momencie, kiedy UM prowadzi sprawę administracyjną, czyli wydanie warunków środowiskowych, a decyzja zostaje wydana w dniu 29 grudnia, kiedy jest procedowana uchwała o zakazie wydania warunków dla tego obszaru. Radny prosi o wyjaśnienie tej sytuacji i przedstawienia stanowiska UM w tym zakresie.

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk uważa, że tu nie ma zbiegu okoliczności. Właściciel gruntu wystąpił o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Chyba jego zamiarem jest równoległe procedowanie. Toczy się sprawa o wydanie warunków środowiskowych. Wystąpił również o warunki zabudowy. Przepis nie wymaga takich uzgodnień. Rzeczywiście 29 grudnia została taka decyzja wydana i jest prawomocna. Decyzja ta nie wymagała ani publikowania, ani decyzji środowiskowej.

Jeżeli gmina chce, żeby tereny nie były zabudowane, żeby było więcej parków to można ten teren kupić. A jeżeli nie chce, to należy wziąć pod uwagę interesy inwestora. W tej sprawie był wniosek, który został procedowany. Wszystkie uzgodnienia były spełnione. Decyzja została wydana. Jeżeli jakiś organ nadzoru uzna, że decyzja jest nieważna, to będzie nieważna. W ocenie UM nie było podstawy, żeby przychylić się do wniosku inwestora.

Radna Janina Moława przypomniała, że podczas kontroli Komisja rewizyjna uzyskała informację, że nie ma rejestru w Ref. Planowania Przestrzennego. To czy urząd to publikuje, czy nie, to jest inna kwestia. Są samorządy, gdzie sytuacja jest jasna, bo rejestry są prowadzone. Wiadomo, kiedy ktoś złożył wniosek i kiedy została udzielona odpowiedź. W wykazie rejestrów, taki rejestr o warunkach zabudowy jest, a rejestr nie był prowadzony. Radna nawiązała do publicznej debaty z 22 lipca 2022 r.

Radnej wydawało się, że debata publiczna jest po to, żeby przedstawiciele burmistrza, a przede wszystkim burmistrz, poznał opinię mieszkańców na temat planowanych inwestycji. Wniosek o wydanie decyzji został złożony przez inwestora w dniu, kiedy odbywała się debata. Inwestor podzielił tę inwestycję na 25 działek w obr. 0611 w Milanówku przy ul. Królewskiej i Dembowskiej. Burmistrz znał stanowisko mieszkańców z tego okręgu. W dniu 22 grudnia 2022 roku BMM wydała decyzję w sprawie warunków zabudowy dla części inwestycji, dla pięciu działek. Radna chciałaby się dowiedzieć, co kierowało burmistrzem, że wydano taką decyzję dla tych pięciu działek. Inwestycja jest dla 13 bloków, ale na 21 działkach, na 22 dla całości i dla 3 działek częściowo na tych działkach. Kiedy Przewodniczący RM pytał, czy toczy się postępowanie w sprawie i warunkach zabudowy dla tego terenu nie uzyskał żadnej informacji. Sekretarz powiedział, że nie ma informacji, czy takie postępowanie się toczy.

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk uważa, że spotkanie z mieszkańcami dotyczyło całej inwestycji. Po tym spotkaniu inwestor doszedł do wniosku, że złoży na część swojej nieruchomości warunki zabudowy. Teren geodezyjnie był podzielony. Właściciel wybrał te działki, na które złożył wniosek. Stronami postępowania nie są wszyscy, którzy się interesują tym, co robi samorząd, tylko definiuje to ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Co do zasady są to sąsiedzi. W przypadku większych inwestycji to się rozszerza. Zawnioskowana inwestycja nie przekroczyła pułapu, żeby stronami był ktoś inny niż bezpośredni sąsiedzi tej działki. Było to Archiwum Państwowe, MZDW i działki inwestora. Przepis nie uzależnia tego, czy ktoś dostanie WZ, od tego, czy to się sąsiadom podoba, czy nie. Bardzo często ci, którzy się wybudowali, uznają, że ci po drugiej stronie drogi nie mogą się budować. Kto ma się budować, a kto nie, definiują przepisy ustawy o planowaniu przestrzennym.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, kto był stronami postępowania?

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk poinformował, że stronami postępowania był Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, Archiwum Państwowe oraz inwestor terenu.

Radna Karolina Bialecka chciałaby się upewnić, czy inwestor składał wniosek w lipcu, a w grudniu otrzymał WZ? Kiedy nastąpiło to przyśpieszenie?

Radna Karolina Bialecka jest zszokowana. Radna zapytała, od kiedy referat działa tak sprawnie? W Milanówku nie czeka się latami na warunki zabudowy?

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk poinformował, że odkąd udało się uzupełnić skład kadrowy. Nie ma teraz starych, niezłatwionych spraw.

Radna Karolina Bialecka zapytała, czy jak się zwróci do p. kierownik, to otrzyma zestawienie dotyczące czasu oczekiwania na warunki zabudowy?

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk potwierdził.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, kto podpisał tę decyzję o warunkach zabudowy? Kto ja przygotowywał w urzędzie i kto ją podpisał?

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk poinformował, że burmistrz podpisuje, jako szef urzędu. Decyzje o warunkach zabudowy nie są uznaniowe. Definiuje to najbliższe zagospodarowanie. Na podstawie tego są ustalane dopuszczalne parametry i stąd ta decyzja. ZB Marcin Bąk przypomniał, że są ro tereny przemysłowe. Bloki na tym terenie są pięciopiętrowe. Z drugiej strony ul. Królewskiej jest 8 bloków. Jeżeli gmina takich rzeczy nie chce, to powinna wykupić te tereny.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że prosił o tę decyzję, ale jej nie otrzymał. Radny chciałby wiedzieć o np. ilości miejsc parkingowych na mieszkanie itd.

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk poinformował, że nie ma tej decyzji przy sobie i kierownik referatu również.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, jak szybko radni mogą tę decyzję otrzymać. Przepis mówi tak: „niezwłocznie, nie dłużej jak 14 dni”. Na czym polega ta zwłoka?

Radna Janina Moława zapytała, czy możliwe jest wydawanie WZ dla części działek, na części planowanej inwestycji, kiedy nie jest zakończone postępowanie o wydanie decyzji środowiskowej?

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk poinformował, że decyzję o warunkach zabudowy można złożyć kilkakrotnie dla jednej działki w różnych wariantach, można składać na działkę nie będąc właścicielem. Tak są ukształtowane przepisy. Decyzja środowiskowa jest na potrzeby części, która nie jest zawnioskowana. Jest

możliwe, że sąsiad złoży wniosek na działkę sąsiada, żeby wybudować magazyn, a właściciel złoży na dom rodzinny i obie decyzje będą procedowane, a wykonalna będzie ta, która pierwsza uzyska pozwolenie na budowę. **Radna Janina Molawa** zapytała, czy możliwe jest podzielenie tej dużej inwestycji na kilka mniejszych, a potem się to złoży w całość i będzie ta decyzja, czyli to, na czym deweloperowi zależy. Czy to nie powoduje, że taki podział sprawia, że się w jakiś sposób omija tę ocenę właściwą dla całości inwestycji?

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk poinformował, że mówiąc o całej inwestycji to mamy takie domniemanie. Formalnie nie jest to procedowane. Przyszły kształt jest niepewny. Pan Bąk nie wie, czy takie WZ sumuje się w całość. ZB prosi o zadanie pytania na piśmie.

Radna Janina Molawa zapytała, czy możliwe jest, że burmistrz wybrany w demokratycznych wyborach nie bierze pod uwagę tego, co mówi większością głosów RMM. Tego, co mówią mieszkańcy okręgu i najbliższych sąsiadów tej inwestycji. Czy burmistrz może pomijać uchwały rady?

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk podkreślił, że debata dotyczyła decyzji środowiskowej. Na tym etapie nie jest związana z warunkami zabudowy, poprzedza ich wnioskowanie. Burmistrz współpracuje z radą na podstawie obowiązujących przepisów.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że nie jest to teren pustyni. Tam wokół mieszkają ludzie. Wydaje się, że w decyzjach dotyczących dużej części miasta i na lata zmieniający jego charakter i obraz, warto by było spytać lokalnych mieszkańców, jak im się to podoba. Do radnego dobiegają głosy, że taka inwestycja z ich punktu widzenia jest znacząco szkodliwa, nieprzyjemna i pogorszy im możliwość mieszkania w tym miejscu Milanówka. Radny chciałby wiedzieć, dlaczego taka decyzja zapada gdzieś w zaciszu gabinetów. 29 grudnia na sesji urzędnicy mieli możliwość otwarcie powiedzieć, że w dniu dzisiejszym została wydana decyzja o warunkach zabudowy. To nie padło, zostało zachowane w tajemnicy, żeby ta decyzja się uprawomocniła, żeby strony, czyli Archiwum Państwowe i MZDW niezainteresowane rozstrzygnięciem, mogły spokojnie przeczekać. Radny zapytał, co powie p. Bąk sąsiadom tej nieruchomości?

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk poinformował, że stroną postępowania jest ten, kto według przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowanie przestrzennym stroną może być, a nie każdy, kto jest zainteresowany tym, co się dzieje dwie ulice od niego. Przepisy jasno definiują, kto może być i przepisy po to są, żeby chronić interes stron, ale jednocześnie chronić interes inwestora.

Mieszkaniec p. Bogdan Kuśpit jest bliskim sąsiadem tej inwestycji. Pan Kuśpit uważa, że jest to bulwersujące, w jaki sposób ta sprawa jest procedowana. To przeczy etyce działalności urzędników.

Padły tu słowa o konsultacji, czy tej procedurze administracyjnej zwołanej w lipcu, która była zwołana w takim terminie, żeby nikt nie mógł przyjść. Następnie była sesja, na którą przyszli przedstawiciele inwestora, który już wcześniej twierdził, że wszystko ma załatwione z urzędem. Mówił to w sposób arogancki. Urzędnicy przychodzą na sesję i sekretarz mówi, że nic nie wie. Jako przedstawiciel burmistrza, nic nie wie na temat wydanych warunków zabudowy. W ten sposób wprost oszukał mieszkańca. Sekretarz wiedział doskonale, że to miało miejsce i z zimną krwią, patrząc się prosto w kamerę powiedział, że nic na ten temat nie wie. Nic się nie dzieje, jest normalne postępowanie, rozmawiamy. Rozmawiamy, o czym? Że BMM wraz z urzędnikami podstępem dokonali wydania tych warunków zabudowy, tak żeby mieszkańcy nie byli w stanie się wypowiedzieć w tej sprawie. Ta sprawa dotyka całego miasta. Ulica Królewska jest drogą zakorkowaną. Urzędnicy są w większości z Żyrardowa i nie zależy im na tym. Mogą przyjechać do pracy pociągiem. Ten tryb, w którym zostało to podzielone (cichaczem, ponieważ ogłoszenie wisiało w oddziale UM przy ul. Spacerowej). WZ nie są publikowane, chociaż są do tego zobligowani albo nie ma żadnych przepisów, które tego wzbraniają, żeby powiadomić mieszkańców o dość istotnej sprawie.

Postępowanie odnośnie do postępowania środowiskowego jest pewnym etapem. Można było użyć inteligencji, żeby stwierdzić, że wydając taką decyzję o warunkach zabudowy, wpływa się na środowisko i tą inwestycją wpływa na miasto. Nie patrząc na ujęcie wody i innych rzeczy, które były podniesione w ramach raportu środowiskowego, którego UM w wąskim zakresie przygotował. To jest podstawą, że jest zaskarżony i postępowanie toczy się w SKO. Burmistrz mógł wstrzymać wydanie decyzji, biorąc pod uwagę to, że toczy się postępowanie w SKO.

Nieruchomość mieszkańca straci na wartości. Pan Kuśpit będzie skarżył Milanówek o utratę wartości nieruchomości poprzez decyzję urzędników. W tym miejscu nie da się rano wyjechać do pracy i nie da się wrócić z pracy. Nowi mieszkańcy nie będą mogli tego zrobić, jak i mieszkańcy, którzy zainwestowali na tym terenie. Działanie urzędników jest skandaliczne. Mieszkańcy obudzili się w rzeczywistości, gdzie ta inwestycja jest już sprzedawana, są reklamy. Urząd nie działa w interesie mieszkańców, tylko w interesie inwestora. Ten inwestor tu nie mieszka.

Mieszkaniec nawiązał do procedowania w sprawie Centrum Opiekuńczo Mieszkalnym. Burmistrz działa w tej sprawie tak samo. Opowiada o tym, że to jest w całości w kosztach dotacji, jednocześnie nie mówi o tym, że ograniczenie jest do 500 m² takiego budynku, a chce zbudować 650 m² budynku i przerzucić na mieszkańców koszty tej inwestycji. To działanie, gdzie burmistrz powiedział, że będzie działał z ukrycia, i nie będzie zawiadamiał RMM na temat tego, że podejmuje jakieś działania, objawia się właśnie w ten sposób. To nie jest dopuszczalne w normalnym funkcjonowaniu w społeczeństwie.

Przewodniczący Rady Miasta uważa, że w normalnych cywilizowanych miastach, jeżeli wchodzi duży inwestor i buduje duże osiedle, to się tego inwestora zobowiązuje do zawarcia umów z miastem odnośnie do infrastruktury i zainwestowania. Zawiera się takie umowy, żeby inwestor sfinansował takie inwestycje (np. drogi, kanalizacja). Radny zapytał, czy takie umowy zostały zawarte?

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk podkreślił, że zawarcie takiej umowy jest fakultatywne, ale są rozmowy prowadzone w tym kierunku.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że zostały wydane warunki zabudowy, a teraz będą prowadzone rozmowy na temat umów?

Zastępca Burmistrza p. Marcin Bąk podkreślił, że inwestor zobowiązuje się zainwestować, jeżeli będzie miał pewność, że to, co będzie chciał to zrealizuje.

Radna Janina Moława myślała, że gmina to my, a usłyszała od wiceburmistrza, że tak to nie działa. Tak naprawde, jeżeli inwestor ma grunt, który jest jego gruntem, to nie musi się liczyć z gminą.

Sekretarz Miasta podkreślił, że w dniu sesji, nie miał wiedzy na temat toczącego się postępowania. Sekretarzowi w urzędzie są przypisane inne działania, w związku z tym nie miał wiedzy, o których jest tutaj mowa.

Kierownik referatu Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Makuch odniosła się do wypowiedzi mieszkańca dotyczącą decyzji środowiskowej i wydanych warunków zabudowy. To są dwa odrębne postępowania, które wzajemnie na siebie nie wpływają. Pani Makuch podkreśliła, że referat obligują terminy. Zgodnie z nowymi przepisami decyzje wydaje się w ciągu trzech miesięcy, a jeśli nie, to jest możliwość wystąpienia z wnioskiem o zapłatę kary. Referat nie może wstrzymywać wydania takiej decyzji o warunkach zabudowy do czasu wydania decyzji środowiskowej, bo nie wiadomo, kiedy to się zadzieje.

Radna Janina Moława podkreśliła, że decyzja mogła być odmowna.

Kierownik referatu Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Makuch podkreśliła, że decyzja nie jest wydawana według własnego „wizymisję”, tylko jest to uwarunkowane szeregiem wskaźników warunków. Jeżeli jest brany pod uwagę obszar analizowany i z niego wynika, że takie warunki można wydać, to referat musi je wydać. Urzędników obligują przepisy. Analizę robią osoby, które mają do tego uprawnienia.

Radna Janina Moława podkreśliła, że UM miał wiedzę o projektach uchwał, które wniosła RMM. Burmistrz nie wiedział, czy uchwała będzie przyjęta, czy też nie, bo to były projekty uchwał. Potem były to już uchwały. Radna przypomniała, że była uchwała 340, która nakazywała wstrzymanie burmistrzowi wszelkich działań do czasu porozumienia z kupcami. Sytuacja, kiedy uchwała jest, a burmistrz z niczym się nie liczy z zapisem uchwały. Radna podkreśliła, że skoro są podejmowane uchwały, to BMM jest związany tymi uchwałami. To nie może tak być, że RMM sobie a BMM sobie.

Kierownik referatu Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Makuch podkreśliła, że decyzja została wydana 29 grudnia.

Radna Ewa Galińska pozyskała informacje dotyczące działań deweloperów. Na ulicy Wysokiej wkracza następny deweloper. Jest to firma MHR z Żyrardowa.

Mieszkaniec Bogdan Kuśpit podkreślił, że oprócz litery prawa jest jeszcze duch tego prawa. Urzędnicy doskonale wiedzieli, co się dzieje i jakie postępowanie jest prowadzone. Można było decyzji nie wydawać i uzasadnić toczącym się postępowaniem. Tego oczekuje każdy mieszkaniec. Decyzja była wydana w takim terminie, żeby nie było łatwo się zorientować. Urzędnicy są dla obywateli tego miasta, a nie odwrotnie.

Kierownik referatu Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Makuch odniosła się do wypowiedzi przedmówcy. Jeśli są wszystkie czynności w ramach tego postępowania dokonane, to decyzja została wydana. Wszystkie strony otrzymują decyzję dostarczane przez pocztę polską. Nie miało miejsca ukrywanie informacji.

Radna Janina Moława odniosła się do przedstawionego przez BMM Raportu o Stanie Gminy. W tym raporcie jest zaznaczone, że charakter miasta – ogrodu będzie utrzymany. Jak to się ma do tego, co się dzieje.

Ad 4.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Grodzkiego na współfinansowanie osób niepełnosprawnych w ramach programu „Zajęcie klubowe w WTZ”.

Dyrektor CUS p. Krystyna Kott przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Grodzkiego na współfinansowanie osób niepełnosprawnych w ramach programu „Zajęcie klubowe w WTZ”.

Taką formę wsparcia realizuje gmina Milanówek już od wielu lat. Do Klubu WTZ prowadzonego przez Stowarzyszenie Malwa należy dwoje mieszkańców Milanówka. W tym roku prowadzący zajęcia wskazał koszt utrzymania tych dwojga osób do współfinansowania. Jest to kwota 21 075,00 zł. Na taką kwotę zostało przygotowane porozumienie. Porozumienie jest podpisywane przez BMM. Projekt uchwały szczegółowo był omawiany podczas Komisji Budżetu i Inwestycji i Komisji Zdrowia.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Inwestycji Jolanta Nowakowska poinformowała, że opinia komisji w tym zakresie była pozytywna.

Przewodniczący komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Hubert Jarek poinformował, że opinia komisji w tym zakresie była pozytywna.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Grodzkiego na współfinansowanie osób niepełnosprawnych w ramach programu „Zajęcie klubowe w WTZ”.

Rada Miasta w głosowaniu: **9-za, 1- przeciw, 4- wstrzymujące, 1- nb.**, podjęła **Uchwałę Nr 613/LXXVIII/22** w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Grodzkiego na współfinansowanie osób niepełnosprawnych w ramach programu „Zajęcie klubowe w WTZ”.

Ad 5.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Milanówka na lata 2023–2045.

Zastępca Skarbnika p. Adam Dukaczewski przedstawił projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Milanówka na lata 2023–2045 wraz z autopoprawką.

Ww. dokument jest przedstawiony na stronie miasta w BIP.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że radni zapoznali się z projektem WPF oraz autopoprawkami, które były dostępne na Komisji Budżetu i Inwestycji. W trakcie obrad KBiI padły wnioski odnośnie wprowadzenia zmian do tego projektu. Te wnioski nie zmaterializowały się w żaden sposób. Radni wnioskowali, żeby nie zwiększać zadłużenia o kolejne 4 mln zł obligacji w sytuacji, kiedy RIO zwraca uwagę na trwałe i realne ryzyko niewypłacalności gminy. Radny chciałby, żeby p. Dukaczewski odniósł się do tego, dlaczego te wnioski nie zostały uwzględnione i mamy projekt bez uwag komisji.

Zastępca Skarbnika p. Adam Dukaczewski poinformował, że taka jest decyzja BMM, że żadne z zadań inwestycyjnych wymienionych w WPF a w następstwie również w projekcie zmian w budżecie nie zostaną zdjęte, ponieważ BMM ma wolę realizacji tych zadań inwestycyjnych w roku 2023, a jeżeli chodzi o WPF i w latach następnych.

Przewodniczący Rady Miasta odczytał opinię RIO, która dzisiaj się pojawiła. Opinia z 30 stycznia 2023 roku, w sprawie opinii o prawidłowości planowanej kwoty długu miasta Milanówka. Radny Odczytał fragment pisma: „Wobec powyższego skład RIO zastrzega, że istnieje bardzo poważne i realne ryzyko zagrożenia utratą płynności finansowej miasta. Skład wskazuje tym samym na podjęcie szeregu działań kierunku niezaciągania nowych tytułów dłużnych, restrukturyzacji posiadanego zadłużenia, racjonalizowania wydatków bieżących i majątkowych oraz wypracowania nadwyżek w kolejnych klatach budżetowych w tym spłaty posiadanych zobowiązań, tak, aby zniwelować lub wyeliminować ww. ryzyko. Skład Orzekający przypomina, iż zgodnie z art.44 ust.3 ustawy o finansach publicznych, wydatki publiczne powinny być dokonywane w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasad uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów, optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów, w sposób umożliwiający terminową realizację zadań oraz w wysokości i terminach wynikających ze wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Ponadto Skład Orzekający zwraca szczególną uwagę na potrzebę realistycznego planowania budżetu, a także konieczność stałego monitorowania stopnia jego realizacji we wskazanym wyżej zakresie w celu ewentualnego urealnienia planowanych wielkości”.

Ww. dokument stanowi załącznik do protokołu z LXXVIII Sesji Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że UM w ramach urealniania planowanych wielkości, planuje zwiększyć dług, o czym RIO pisze, żeby go nie zwiększać. RIO nie ma więcej narzędzi. Dalszym krokiem jest tylko plan naprawczy dla gminy. Stoimy nad przepaścią, a urzędnicy planują zrobić wielki krok naprzód.

Radna Janina Moława szukała informacji od BMM, co zdając, żeby nie zaciągać nowych kredytów. Zaplanowano 60,5 mln zł w uchwale budżetowej na ten rok. Radna za tym nie głosowała, bo to jest wszystko nierealne, nie do zrobienia i nie do wykonania. Pewne rzeczy zostały ukryte, niezamieszczone, choćby to, że całość inwestycji przebudowy 6 dróg z Polskiego Ładu to 9,5 mln zł. z otrzymanego dofinansowania i 500 000,0 zł od gminy. To daje kwotę 10 mln zł. A tam jest wpisane tylko 2,5 mln zł. na 2023 rok. Czy to ma tak wyglądać, że dla uzyskania wskaźników nie pokazujemy, jaki jest stan faktyczny? Radna nawiązała do projektu uchwały WPF przedstawionego na KBiI. Burmistrz zaplanował 21 825 413,00 zł deficytu na koniec tego roku. Zostały przedstawione następne zmiany. Jest w nich już 25 804 157,00 zł. Burmistrz nie wziął pod uwagę tego, o co prosili radni. Zastępca Skarbnika poinformował, że BMM nie zamierza z niczego rezygnować. Radna przypomniał, że BMM ma wykonać to, na co mu RMM pozwoli. Radna zaznaczała, że nie przesłano opinii RIO do RMM. Nie może być tak, żeby burmistrz przypierał do ściany RMM. Później mówi, że to nie on podjął decyzję, tylko RMM. W ten sposób zostaje zdjęta odpowiedzialność z organu wykonawczego, a cała odpowiedzialność za gospodarowanie finansami gminy spada na RMM.

Przewodniczący Rady Miasta przypomniał, co się wydarzyło na komisji Budżetu. Na komisji radni zawnioskowali, żeby na chwilę obecną nie zwiększać zadłużenia miasta i braki w planowanych inwestycjach tj. willa Waleria, P&R, termomodernizacja szkoły zostały uzupełnione z nadwyżki finansowej, która pojawi się z początkiem drugiego kwartału. Po zakończeniu budżetu miasta za rok 2022. Są niezrealizowane inwestycje w takim kształcie, jakim było zamierzenie, więc nadwyżka finansowa będzie. Wtedy będzie możliwość pokrycia tych braków w inwestycjach z tej właśnie kwoty (radny szacuje to na 6 - 7 mln zł.) i uzupełnienia bieżących wydatków, chociażby w zakresie edukacji, gdzie w domyśle mamy deficyt, bo zaplanowane wydatki są o 4 mln niższe niż wydatki w roku 2022. Taka była propozycja komisji. Urzędnicy informują, że BMM takie rozwiązanie nie interesuje. Zdaniem radnego projekt uchwały jest nie do przyjęcia w takim kształcie. Nie da się tego przyjąć realnie podchodząc do finansowania miasta, aby zwiększyć zadłużenie o kolejne 4 mln zł. Urzędnicy przychodzą do RMM prosząc o zwiększenie budżetu, miesiąc po jego uchwaleniu.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Inwestycji Jolanta Nowakowska poinformowała, że opinia komisji w tym zakresie była negatywna.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Milanówka na lata 2023–2045.

Rada Miasta w głosowaniu: **10- przeciw, 3- za, 1- wstrzymujący, 1- nb., uchwała nie została podjęta.**

Ad 6.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2023 r.

Zastępca Skarbnika p. Adam Dukaczewski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2023 r.

Ww. dokument jest przedstawiony na stronie miasta w BIP.

Radna Janina Moława zapytała, dlaczego BMM nie zaplanował pieniędzy na budżet obywatelski w kwocie 490 tys. zł, skoro mieszkańcy wiedzieli o budżecie obywatelskim, który będzie realizowany rok później, skoro było wiadomo, jakie zadania będą wybrane. Burmistrz szuka pieniędzy w już przyjętym budżecie. Pieniądze są zabierane z inwestycji kluczowych, które są oczekiwane przez mieszkańców tzn. kanalizację i odwodnienie.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, czy urzędnicy mają inny pomysł na planowanie wydatków w kwocie 10 mln zł niż zaciąganie na część z nich obligacji. Czy to jest jedna odpowiedź na konieczne wydatki, które nas czekają?

Zastępca Skarbnika p. Adam Dukaczewski nie zna innego sposobu niż zaciąganie kredytu lub emisja obligacji. Mamy takie środki, jakie mamy. Zaplanowane zostały dochody na poziomie realnym na 2023 rok. Do tych dochodów trzeba było dostosować budżet. Inwestycje są realizowane z emisji obligacji.

Pan Dukaczewski poinformował, że zostały złożone trzy autopoprawki do projektu zmiany w budżecie. Autopoprawka nr 1 dotyczy przesunięcia środków w kwocie 21 045,00 zł na zadanie w ramach terapii zajęciowej, gdzie uchwała została podjęta w dniu dzisiejszym. Przesunięcie jest następstwem podjęcia uchwały.

Autopoprawka nr 2 mówi o wydatkach inwestycyjnych i wprowadzenia wydatków majątkowych na kwotę 12 656,70 zł na zadanie pn. „Przebudowa skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 719, ul. Królewska z ul. Brwinowską, wraz z budową sygnalizacji świetlnej w granicach istniejącego pasa drogowego”. Autopoprawka mówi o 310 000,00 zł do 1 420 000,00 zł, które już było omawiane.

Autopoprawka nr 3 wpłynęła w dniu Komisji BiI. Dotyczy zwiększenia planu dochodu o 13 531,61 zł na dodatek węglowy. Taka sama kwota jest po stronie wydatkowej na dofinansowanie świadczeń i wynagrodzeń zgodnie z wnioskiem CUS.

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się z prośbą, żeby p. Dukaczewski poinformował radnych i mieszkańców, jaką kwotę planuje się w tym roku wydać na obsługę długu, bez zwiększenia o 4 mln zł.

Zastępca Skarbnika p. Adam Dukaczewski poinformował, że jest to 3,6 mln zł na samą obsługę.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że jest to kwota tylko na obsługę, bez spłaty długu. Czyli Centrum Opiekuńczo Mieszkalne kosztuje gminę 3,6 mln spłata tylko obsługi kredytu.

Radna Janina Moława podkreśliła, że za 3,6 mln zł można w jednej ulicy zrobić kanalizację. Urząd planuje wziąć kolejne obligacje w kwocie 4 mln zł i sami pozbawiamy się możliwości zrobienia czegokolwiek. Radna zwróciła uwagę, że jak się planuje budżet to planuje się go realnie. W ostatnim roku przed wyborami nie daje się wszystkich inwestycji, żeby rozkopać miasto i wywierać wpływ na mieszkańców. Nie można pisać wniosków na wszystko, co dają bez rozmowy z RMM i pokazywania, że są na to pieniądze. Potem radni są przyparci do muru, bo „mamy to!” Z jednej strony radna czyta wniosek BMM złożony do Funduszu Solidarności, gdzie jest napisane, że wkład własny gminy ma wynieść 914 486,22 zł, a potem dostaje w projekcie uchwały, że wkład własny jest niepotrzebny, bo burmistrz wybuduje COM za niecałe 3,3 mln zł. Radna nie widziała drugiego wniosku. We wniosku, który radna dostała, to na stronie 3 jest napisane, że wkład własny musi być. Radna podkreśliła, że jeżeli projekt zostanie zaczęty, to musi się skończyć. Potem będzie tak jak z dachem willi Waleria. Koszt dachu miał wynieść 625 tys. zł a zapłacono 500 tys. zł więcej.

Radna uważa, że autopoprawki dotyczące oświaty są do przyjęcia. Radna obawia się, że jak rada będzie głosować, że to jest do przyjęcia, a to do odrzucenia, to p. Dukaczewski powie, że nie jest w stanie policzyć, żeby się to bilansowało. Radna zastanawia się, po co była Komisja Oświaty, gdzie mówiono o tych rzeczach? Nikt tego nie notował, nikt nie posłuchał wniosku przewodniczącej dotyczącego WPF, nikt nie patrzył, jakie są wnioski dotyczące budżetu. Radna zapytała, czy jest szansa, żeby p. skarbnik zatrudniona uchwałą rady, mogła przyjść na sesję i współpracować z radnymi?

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Inwestycji Jolanta Nowakowska poinformowała, że opinia komisji w tym zakresie była negatywna.

Sekretarz Miasta poinformował, że o tym, kto w imieniu burmistrza wypowiada się na sesji decyduje burmistrz.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2023 r.

Rada Miasta w głosowaniu: **9- przeciw, 3-za, 2- wstrzymujące, 1- nb., uchwała nie została podjęta.**

Przewodniczący Rady Miasta złożył wniosek formalny w sprawie zmiany porządku obrad w taki sposób, żeby przesunąć pkt 18 - Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji Programu „Centra opiekuńczo-mieszkalne” realizowanego ze środków Funduszu Solidarnościowego, w miejsce punktu 7. Do tego wniosku potrzebna jest bezwzględna większość głosów.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek jw.

Rada Miasta w głosowaniu: **11-za, 2- wstrzymujące**, pozytywnie zaopiniowała wniosek jw.

Ad 7.

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji Programu „Centra opiekuńczo-mieszkalne” realizowanego ze środków Funduszu Solidarnościowego.

Sekretarz Miasta Sebastian Litewnicki poinformował, że BMM wnioskuje o podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji programu Centra Opiekuńczo Mieszkalne realizowane ze środków Funduszu Solidarnościowego. Impulsem do podjęcia tej uchwały były liczne sygnały ze strony środowiska osób niepełnosprawnych, że środowiska seniorów, które zgłaszały potrzebę budowy takiego centrum, w którym byłyby świadczone kompleksowe usługi rehabilitacyjne, integracyjne i inne. Burmistrz zdecydował przedłożyć radzie projekt tej uchwały, ponieważ cały czas docierają sygnały inicjatyw, petycje. Petycja jest podpisana przez ponad 20 osób i dołączona do materiałów, reprezentująca milanowskich seniorów i oraz środowisko osób niepełnosprawnych z opiekunami i członkami rodzin. Te osoby udzielają poparcia dla idei realizacji COM. UM chciałby konkretnie działać w tej sprawie, czyli wiedzieć, czy środki, które można pozyskać z FS wystarczą na realizację tej inwestycji. Najbardziej konkretną informację można uzyskać, jeżeli zostanie ogłoszony przetarg na realizację tej inwestycji. Żeby móc ogłosić przetarg trzeba mieć informację, czy inwestycja może być zrealizowana wyłącznie ze środków zewnętrznych. To będzie konkretna informacja, za jaką kwotę gmina będzie w stanie wybudować ten obiekt. W związku z tym p. Litewnicki zwraca się do RMM, aby taką uchwałą podjąć, żeby umożliwić działanie w sprawie postępowania przetargowego. Ogłoszony przetarg wskaże, ile z budżetu miasta trzeba dołożyć. Może nie trzeba będzie dołożyć nic i realizować inwestycję tylko ze środków zewnętrznych. Po ogłoszeniu przetargu wpłyną konkretne oferty. Nie będziemy się obracać w sferze spekulacji, domysłów.

Zastępca Skarbnika uzupełnił informacje o pewne kwestie. Środki z Funduszu Solidarnościowego nie wprowadza się do budżetu. Ta inwestycja, tak jak i inne zadania finansowane z FS wprowadzane są pozabudżetowo, czyli na odpowiednich kontach księgowych, natomiast tego się nie wprowadza do budżetu. Pan Dukaczewski poinformował, że w inwestycjach do 500 m² (inwestycja w Milanówku ma 499,97 m²) może być dofinansowana w 100% z Funduszu Solidarnościowego. W umowie użyto słowa „dofinansowanie, dlatego w projekcie uchwały również użyto słowa „dofinansowanie”, a nie „sfinansowanie”. W uzasadnieniu jest napisane, że jest to sfinansowanie w 100%. Jeżeli organ dotujący napisałby, że jest to „sfinansowane” to po przekroczeniu 3,5 mln gmina mogłaby się domagać od dotującego zwrotu tej nadwyżki.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, że jeżeli te środki są pozabudżetowe, a funkcjonuje na podstawie ustawy o Funduszu Solidarnościowym, to z treści uchwały nie wynika podstawa do tego, że musimy je wprowadzić. Urząd pokazał, że można przeprowadzić postępowanie przetargowe nie mając zabezpieczonych środków, chociażby w sprawie 17 dróg, gdzie szacowano koszty na 16 mln zł nie mając ich zapisanych w żadnym projekcie WPF ani w budżecie. Wszystko wskazuje na to, że można przeprowadzić postępowanie przetargowe. Nie wolno podpisać umowy, jeżeli kwota przekroczy środki, którymi dysponuje gmina. Postępowanie przetargowe można przeprowadzić i dojść do momentu, kiedy wpłyną oferty. Pokazać, ile to będzie kosztowało. Nic nie stało na przeszkodzie, żeby UM podpisał umowę, ponieważ umowa została podpisana na to dofinansowanie, bez pytania RMM o zdanie. Dlaczego się to nie dzieje? Dlaczego nie przystąpiono do postępowania przetargowego? Umowa była podpisana we wrześniu. Od września można było przeprowadzić postępowanie przetargowe i dowiedzieć się, ile to będzie realnie kosztowało. Patrząc po sąsiednich gminach, gdzie budowane jest COM, jesteśmy

w stanie się dowiedzieć, ile kosztuje budowa takiego centrum. Powiat pruszkowski takie centrum buduje. Tam koszt jest szacowany na 10 -11 mln zł. gmina Babice wybudowała takie centrum. Tam koszt budowy wyniósł 6 mln zł.

Sekretarz Miasta wyjaśnił, że gmina nie ogłosiła postępowania, bo nie było uchwały. Dla zamawiającego musi być jakaś podstawa do tego, żeby wszcząć postępowanie przetargowe. Przykład 17 ulic zawierało kwotę na realizację zadania. Szacowanie wartości zamówienia rozmija się z rzeczywistymi ofertami, które wpływają w toku postępowanie przetargowego. Nie było podstaw do tego, aby BMM w świetle prawa ogłosił przetarg na budowę COM. Dopiero po tej uchwale, jeżeli RMM wyrazi zgodę na przystąpienie do tego programu, będzie można sporządzić całą dokumentację i ten przetarg ogłosić.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, czy jakiś przepis tego zabrania?

Sekretarz Miasta wyjaśnił, że organy administracji publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. To nie jest tak, jak u przedsiębiorcy, że to, co nie jest zabronione, to jest dozwolone. To musi być wskazanie do tego, że organ może w ten sposób działać.

Przewodniczący Rady Miasta nie znajduje podstawy do tego, żeby tego postępowania nie przeprowadzić. Uchwała nazywa się „W sprawie przystąpienia do realizacji programu Centra Opiekuńczo Mieszkalne realizowane ze środków Funduszu Solidarnościowego”. Czyli co?

Sekretarz Miasta wyjaśnił, że wyrażenie zgody przez RMM na to, żeby w tym projekcie wziąć udział.

Przewodniczący Rady Miasta zauważył, że uchwała RMM nie była potrzebna na podpisanie umowy i przystąpienie do finansowania, a teraz jest potrzebna, do czego?

Sekretarz Miasta wyjaśnił, że do tego, żeby wszcząć postępowanie przetargowe.

Radna Bożena Osiadacz przypomniała, że na Komisji Zdrowia rozmawiano o tym, żeby wprowadzić poprawki. Teraz p. Litewnicki powiedział, że poprawek nie można wprowadzić, takich na sfinansowanie, dofinansowanie czy finansowanie. Chodziło o sformułowanie.

Sekretarz Miasta podkreślił, że tytuł uchwały brzmi „W sprawie przystąpienia do realizacji programu Centra Opiekuńczo Mieszkalne realizowane ze środków Funduszu Solidarnościowego”, ale na tytule nie można skończyć czytać tej uchwały. W paragrafie 1 mamy konkretyzację tego, co oznacza przystąpienie do tego programu. Moduł pierwszy – utworzenie COM od dnia 1 sierpnia 2022 roku do dnia 31 marca 2025 roku. Uzasadnienie dodatkowo uszczegóławia kwestię tego obiektu.

Pan Litewnicki podkreślił, że z ust urzędników nie padło, że nie da się tego zrobić za 3 290 895,65 zł. Ta uchwała jest po to, żeby rozmawiać o konkretach. Sekretarz nie mówi, że inwestycja zamknie się w tej kwocie. Trzeba dać sobie szansę i sprawdzić, jakie oferty wpłyną w tym postępowaniu. Ta uchwała da szansę, żeby rozmawiać o konkretach. Jeżeli kwota, którą można uzyskać z przetargu będzie wyższa niż kwota dofinansowania z Funduszu Solidarnościowego, to i tak burmistrz nie będzie mógł podpisać umowy, jeżeli RMM nie dołoży środków.

Radna Janina Molawa uważa, że sekretarz wywiera presję, nacisk, żeby RMM podjęła taką uchwałę, która nie jest intencyjna, a która doprowadzi do tego, żeby był przetarg. Radna uważa, że każdy wie, że środki w kwocie 3 290 895,65 zł nie wystarczą na budynek 500 m², wyposażenie i zagospodarowanie terenu. Burmistrz nie rozmawiał z RMM, nie przyszedł do rady. Burmistrz złożył wniosek, a do tego wniosku przygotował PFU. Kiedy Przewodniczący Rady Miasta zapytał, z jakich środków burmistrz sfinansował to PFU i ile ono kosztowało, to zapadła głucha cisza. Radna podkreśliła, że burmistrz powinien dostać te pieniądze od RMM na sporządzenie PFU. Burmistrz nie przyszedł z wnioskiem i PFU do rady. Na wniosek PRM, który został skierowany do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego radni otrzymali PFU. Radna nie widzi możliwości, żeby za 3 290 895,65 zł wybudować COM. Radna chętnie będzie za, jak BMM nie będzie zaciągać kredytorów i nie będzie w trakcie, rękami RMM w projektach uchwały dotyczącej zmian budżetu, zdejmował inne zaplanowane zadania majątkowe. Burmistrz powinien powiedzieć, skąd weźmie środki, jak zabraknie pieniędzy, żeby nie ruszać zaplanowanych zadań w budżecie na rok 2023, na które RMM dała zgodę i nie brać pożyczek, kredytów.

Radny Hubert Jarek jako Przewodniczący Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej omówił szerzej temat dyskusji. Przewodniczący KZiPS rozumie obawy części radnych oraz dyskusję w sprawie środków, jakie trzeba będzie prawdopodobnie dołożyć do inwestycji. Osoby niepełnosprawne są według radnego bardzo pokrzywdzoną grupą społeczną. Społeczeństwo w Polsce starzeje się, co stwarza ryzyko niepełnosprawności. Dofinansowanie jest w kwocie, która prawdopodobnie nie wystarczy. Na tego typu budowę można pozyskiwać środki z kilku miejsc. Radny uważa, że trzeba zaryzykować, żeby poznać realny koszt COM. Jeżeli nie w tej kadencji to w przyszłej, żeby gmina była do tego lepiej przygotowana. Ten temat wróci. Będzie to temat coraz bardziej naglący.

Radna Ewa Galińska analizowała wniosek złożony przez BMM. Inwestycja jest planowana z wielkim rozmachem. Powierzchnia wynosi 500 m² na 20 osób. Na każdego niepełnosprawnego wypada 25 m². Radna dziwi się, dlaczego gmina rzuca się na takie nierealne rozwiązanie. Dlaczego nie przygotowano wniosku na mniejszy obiekt? To są warunki pensjonatu, a nie COM. Radna jest przerażona kwotą, bo na pewno jej nie starczy. Wzrost kosztów widać po P&R, gdzie wykonawca żąda więcej dofinansowania ze względu na wzrost ceny materiałów, koszty robocizny. Radna nie wie, czy można zmienić wniosek na obiekt o mniejszej

powierzchni. Nie wiadomo, jaki będzie koszt funkcjonowania obiektu. Okres dofinansowania kosztów utrzymania będzie trwał 5 lat. Co będzie później? Jeżeli nie będzie pieniędzy, to obiekt trzeba będzie zamknąć. Niezależnie od charakteru placówki, czy to będzie COM, czy miejsce dla seniorów.

Radna Renata Pawłowska zauważyła, że w umowie o dofinansowanie była podana kwota plus wkład gminy 334 000,00 zł w tej chwili tego w umowie nie ma.

Zastępca Skarbnika poinformował, że tej kwoty w umowie nie było.

Radna Renata Pawłowska zapytała, skąd ta kwota wzięła się w budżecie?

Zastępca Skarbnika poinformował, że tę kwotę dostał z FS.

Radna Renata Pawłowska zauważyła, że wydatki zostały zmniejszone o tę kwotę, czy planuje się wybudować COM za jeszcze mniejsze środki.

Zastępca Skarbnika poinformował, że zgodnie z decyzją BMM inwestycja ma być w 100% wybudowana z Funduszu Solidarnościowego.

Radna Renata Pawłowska zauważyła duże zainteresowanie związane z problemami osób niepełnosprawnych. Szkoda, że jest to związane z uchwałą o budowie COM. W mniemaniu radnej ta troska o naszego mieszkańca z niepełnosprawnością ruchową, wzrokową czy jakkolwiek inną, powinna się przejawiać w innych działaniach. Powinniśmy zacząć od małych kroków. Radna zapytała, jak są dostosowane budynki użyteczności publicznej w taki sposób, żeby osoby z niepełnosprawnością mogły np. przyjść na posiedzenie sesji, komisji? Czy budynki użyteczności publicznej mają toalety dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością? Czy w takich miejscach znajdują się tabliczki z Brajlem, które informują osoby niewidome o tym, że są schody? Czy dostęp do budynków użyteczności publicznej jest ułatwiony? Może należy zacząć dbać o tych ludzi, a dopiero potem zbudujemy budynek dla tych 20 osób, które wymagają intensywnej pracy. Bardziej ekonomicznie i bardziej etycznie, będzie po prostu zadbać o tych ludzi w taki sposób, żeby zwiększyć dostępność do budynków użyteczności publicznej, do usług, które gmina oferuje.

Przewodniczący Rady Miasta zastanawia się, jaką można mieć gwarancję, że przetarg nie zostanie rozpisany w pierwszej części za 3 mln i budynek zostanie postawiony w stanie surowym. Potem może być tak, że BMM powie, że RMM zgodziła się na inwestycję. Budynek stoi w stanie surowym. Brakuje jeszcze 4 mln zł, Jeżeli nie dokończymy tego budynku, to gmina będzie musiała oddać to dofinansowanie. Dlatego drugim etapem tego postępowania przetargowego będzie kończenie tego budynku, za co najmniej 4 mln zł. Jaką mamy gwarancję, że to nie nastąpi? Biorąc pod uwagę doświadczenia z naszym samorządem i sposób postępowania radny ma przypuszczenie, że może to w ten sposób być załatwione. Czyli rozpoczęte, zobowiązania podjęte, a potem informacja, że jak nie dacie, to musimy oddać dotacje. Na czym ma polegać gwarancja, że to w ten sposób ma być załatwione?

Zastępca Burmistrza Marcin Bąk zakłada, że w wyniku postępowania przetargowego otrzymany kwotę, która zmieści się w dofinansowaniu. Umowa jest ryczałtowa. Zmiany w umowie nie są według „widzi mi się” BMM. Muszą zająć obiektywne okoliczności takie jak wojna na Ukrainie, które spowodowały, że umowy musiały być podniesione. Nie można zawrzeć umowy na wykonanie całego COM, zrealizować połowę i przyjść do RMM. Samo wyczerpanie pieniędzy w takim znaczeniu, że wykonawca więcej wydał niż zamierzał jest ryzykiem wykonawcy. To on daje gwarancję wykonania tego zadania. Prawo zamówień publicznych po nowelizacji z października zeszłego roku nakazuje bezwzględnie nie odmawiać wykonawcy, uniknięcia drogi sądowej i przerwania inwestycji, ale nie można zakładać, że takie zdarzenie na pewno zajdzie.

Przewodniczący Rady Miasta uważa, że urzędnicy celowo ograniczają zakres zamówienia w pierwszym etapie do chociażby stanu surowego. W ramach tych 3 200 000, 00 zł zostanie zbudowany stan surowy, a potem zostanie ogłoszony etap drugi, który będzie kosztował kwotę X, o którą będzie urząd wnioskował, bo jej nie ma. Jeżeli rada tej kwoty nie da, to trzeba będzie zwrócić kwotę dotacji.

Zastępca Burmistrza Marcin Bąk uważa, że samo dofinansowanie nie pozwoli zrobić tylko stanu surowego.

Przewodniczący Rady Miasta podejrzewa, (ponieważ nie ma tej umowy, że w umowie nie jest napisane, że nie można ogłosić dwóch przetargów).

Zastępca Burmistrza Marcin Bąk podkreślił, że dofinansowanie jest na skończenie budynku.

Przewodniczący Rady Miasta o tym mówi, że tak nie można zrobić. Jeżeli kwota będzie wydana na część budynku, rozpoczną tę inwestycję (tak jak przy strażnicy), to trzeba będzie ją skończyć, ponieważ skończy się to zwrotem pozyskanej dotacji.

Zastępca Burmistrza Marcin Bąk podkreślił, że gmina nie uzyska dotacji, jeżeli nie skończy inwestycji. Jeżeli korzysta się z FS to nie ma możliwości zrobienia połowy.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że środki są wprowadzane rocznie, przez trzy lata. Czyli jest to dotacja nie refundacja. Nie będzie tak, że na końcu przyjdzie podmiot i powie, że oddaje środki, tylko, co roku będzie wprowadzał część środków z realizacji tego zadania. Jeżeli po wprowadzeniu środków i wydaniu ich, okaże się, że inwestycja nie jest skończona, to, co się stanie?

Radna Janina Moława odpowiedziała, że trzeba będzie zwrócić środki. Radna uważa, że powtarza się sytuacja z remizą. Na początku urząd twierdził, że wystarczy 13 500 000,00 zł. Były naciski, pikieta. 24 listopada pojawili się strażacy, którzy twierdzili, że zła rada nie chce dać zezwolenia na budowę strażnicy. I co wyszło? Wyszło na

to, że inwestycję trzeba okroić. Inwestycja jest dużo mniejsza niż to, co było planowane. Z 13 600 000,00 zł zrobiło się 16 000 000,00 zł. Tyle rada dała w projekcie budżetowym.

Radna Bożena Osiadacz ma ochotę wyrazić zgodę. Po pierwszym przetargu urząd wystąpi o środki zewnętrzne, a nie ośrodki z budżetu miasta. Po pierwszym przetargu UM spotka się z RMM i oceni sytuację.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że sekretarz powiedział, wprost, że przystąpienie do przetargu oznacza budowę COM.

Sekretarz Miasta zauważył, że tak wynika z §1 uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że środki na utrzymanie COM nie są zabudżetowane raz na pięć lat. Środki te są przyznawane, co roku. Jeżeli się okaże, że w tym roku są, a za rok, dwa, one znikną, albo pojawią się w innej wysokości, to ciężar utrzymania COM zostanie automatycznie przerzucony na miasto. Miasto będzie musiało utrzymać COM przez pięć lat. Największym zagrożeniem jest to, o czym napisała RIO, czyli o sytuacji finansowej miasta. Koszty utrzymania, będą wynosiły ok. 1 mln zł rocznie. Te koszty będą rosły.

Dyrektor CUS Krystyna Kott uważa, że troska, którą wyraża przewodniczący jest niepotrzebna. Jeżeli minie pięć lat i okaże się, że gminy nie stać na utrzymanie tego domu, to już dzisiaj wiadomo, że takie środki na współfinansowanie, na zasadzie porozumienia, można sięgać do wojewody, powiatu i do różnych instytucji np. PFRON. Dzisiaj trudniej jest wybudować taki obiekt niż utrzymać.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że tę funkcję mógłby zrealizować sam powiat. Tak jak powiat pruszkowski, mógłby zrealizować to powiat grodziski. Powiat grodziski z pewnych powodów zrezygnował.

Mieszkanka uważa, że radni nie zdają sobie sprawy z tego, że za kilka lat nastąpi wielki bum na autystów, którzy w tej chwili mają po 10, po 15 lat. W momencie, kiedy te ogromne ilości ludzi zarówno w powiecie pruszkowskim, grodziskim, skończą 24 lata, jak skończą szkołę, nagle zostaną w domach. Już w tej chwili matki tych osób, walczą o to, żeby mogły, chociaż przez 3 godziny dorobić sobie do zasiłku. Jest niewielki procent niepełnosprawnych w dzisiejszych czasach, którzy są w stanie sami o siebie zadbać. Ośrodek Malwa jest ponadczasowy. Tam są różne niepełnosprawności. Jest to jeden ośrodek w powiecie. Rodzice starają się o budowę ośrodka dla tych dzieci. Szukają pieniędzy z różnych źródeł. Na razie wspiera ich gmina Grodzisk Maz. Dzieci w stowarzyszeniu są i z Milanówka, z Pruszkowa, z Żyrardowa. Przyszłością naszego państwa nie są gminne domy, tylko powiatowe. W Pruszkowie jest budowany dom dla bardzo trudnych autystów, którzy wymagają funkcjonowania 1 na 1. Stowarzyszenie Malwa chce zbudować dom, który jest dla ludzi częściowo samodzielnych. Nowo powstający dom przeznaczony jest dla osób, które nigdy nie będą samodzielne. Do Pruszkowa przyjeżdżają ludzie z Warszawy pytając o miejsce w budowanym domu. Nie jest to problem tylko dla naszych gmin. To jest problem ogólnopolski. Województwo warszawskie jest w najgorszym miejscu, jeżeli chodzi o ten problem.

Radna Janina Moława podkreśliła, że to nie rada blokuje budowę COM. Gmina nie ma pieniędzy. Jest dofinansowanie na budowę, a nie starczy na resztę. Burmistrz celowo wykorzystuje osoby niezadowolone, na których oczekiwania nie starczy pieniędzy. Za chwilę przyjdą inni niezadowoleni, dla których nie starczyło środków na kanalizację, drogi, którzy czekają na inne inwestycje.

Radna Jolanta Nowakowska zabrała głos, ponieważ temat COM z miesiąca na miesiąc przybiera inny kształt i za każdym razem przychodzą mieszkańcy, inna grupa docelowa, która ma się w tym obiekcie mieścić. Na początku przychodzili seniorzy, ponieważ powiedziano im, że ma to być dom dla starszych osób, dla seniorów. Dzisiaj radna usłyszała, że ma to być dom dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Do tej pory nie było o tym mowy. Jest to obiekt przeznaczony dla 20 osób, w tym dla 2 osób z pobytem stałym. Pozostałe 18 osób, będzie dowożone rano i odbierane przez rodzinę. To nie będzie dom stałej opieki. Z wypowiedzi mieszkanki wynika, że ten dom będzie dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Do tej pory nikt o tym nie mówił. Za każdym razem jest przedstawiona inna wersja. Dla kogo będzie ten dom? Co miesiąc na komisję przychodzi inna grupa osób, która oczekuje, że ten dom będzie wybudowany dla nich, a rada miasta nie chce im stworzyć tego miejsca.

Dyrektor CUS Krystyna Kott poinformowała, że w programie COM nie ma wskazania, o jaką niepełnosprawność chodzi. Niepełnosprawności jest tak wiele, że dom, który powstanie nie ma skonkretyzowanej niepełnosprawności osób, które będą tam przebywały. Jest wskazanie dla osób niepełnosprawnych.

Radna Renata Pawłowska uważa, że to, że nie określono grupy osób, które tam będą, jeszcze bardziej ją utwierdza w tym, że nie można określić kosztów. Innej opieki wymagają osoby, które wymagają opieki 1 na 1, a inaczej trzeba przygotować sale, trzeba zakupić inny sprzęt, innej wymagają terapii, rehabilitacji osoby z niepełnosprawnością ruchową. Tak lakonicznie określona grupa docelowa, budzi wątpliwości radnej.

Dyrektor CUS Krystyna Kott poinformowała, że wniosek nie wymagał takiej informacji. Jest to kolejny etap, kiedy będzie się tworzył program, statut i określało konkretny zakres działalności placówki.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności Hubert Jarek poinformował, że komisja nie podjęła opinii w tym zakresie.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Inwestycji Jolanta Nowakowska poinformowała, że opinia komisji w tym zakresie była negatywna.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji Programu „Centra opiekuńczo-mieszkalne” realizowanego ze środków Funduszu Solidarnościowego.

Rada Miasta w głosowaniu: **4-za, 7- przeciw, 2- wstrzymujące, 2- nieobecni**, nie podjęła uchwały jw.

Ad 8.

Podjęcie uchwały w sprawie kontynuacji Programu “Korpus Wsparcia Seniorów” na 2023 rok.

Dyrektor CUS Krystyna Kott przedstawiła projekt uchwały w sprawie kontynuacji Programu “Korpus Wsparcia Seniorów” na 2023 rok. 29 grudnia realizator programu zwrócił się do gminy z prośbą o wyrażenie stanowiska w sprawie, czy gmina przystępuje do programu i jakiego rzędu środki będą potrzebne na kontynuację realizacji tego programu. Gmina Milanówek w programie „Korpus Wsparcia Seniora „pozostaje od 2020 roku, czyli od czasu, kiedy została ogłoszona pandemia. Planowano wyższe koszty, niestety poinformowano CUS przez wojewodę, że koszty są obliczane w sposób, w którym wykorzystuje się wskaźniki dotychczasowego uczestnictwa mieszkańców w programie. Aktualnie zaproponowano kwotę wysokości 24 446,00 zł. Do tej kwoty w tym roku, każda gmina jest zobowiązana dołożyć 20%. Treść programu, który został dołączony do programu nie uległ zmianie. Jest taki jak w roku ubiegłym. Do programu zgłoszono 20 seniorów w opiece bezpośredniej i 10 seniorów w opiece elektronicznej, zdalnej. Program został przedstawiony szczegółowo podczas obrad komisji.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności Hubert Jarek poinformował, że opinia komisji była pozytywna.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Inwestycji Jolanta Nowakowska poinformowała, że opinia komisji w tym zakresie była pozytywna.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie kontynuacji Programu “Korpus Wsparcia Seniorów” na 2023 rok.

Rada Miasta w głosowaniu: **11-za, 1- przeciw, 1- brak głosu, 2- nb.**, podjęła Uchwałę

Nr 614/LXXVIII/23 w sprawie kontynuacji Programu “Korpus Wsparcia Seniorów” na 2023 rok.

Ad 9.

Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia dla Miasta Milanówka wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Posilek w szkole i w domu” na lata 2019–2023.

Dyrektor CUS Krystyna Kott przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustanowienia dla Miasta Milanówka wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Posilek w szkole i w domu” na lata 2019–2023. Ten program był uchwalony w 2019 roku. Z uwagi na to, że w tym programie nie była uwzględniona kwestia jednego punktu z modułu pierwszego, a mianowicie dowóz obiadów do mieszkańców, stąd zdecydowano na zmianę tego programu i dopisanie do programu kwestii związanych z dowozem. Uchwała wymagała zmiany również z tego powodu, że zmieniała się struktura organizacyjna ośrodka. Należało program dopasować do organizacyjnego systemu funkcjonowania CUS w związku z przekształceniem. Posiłki obecnie przygotowuje Polski Komitet Pomocy Społecznej. Na dzień dzisiejszy, po rozeznaniu potrzeb w zakresie dowożenia posiłków, okazało się, że wielu mieszkańców ma problemy w dotarciu do tego miejsca. CUS nie korzystał do tej pory z takiej formuły pomocy jak dowożenie posiłków. Gmina nie miała takiej potrzeby. Dostawca do tej pory znajdował się w centrum Milanówka. Droga do tego miejsca skonsumowania posiłku była zdecydowanie krótsza. W związku z tym zawnioskowano o środki finansowe na dowóz dla 15 mieszkańców tegoż posiłku.

Radna Ewa Galińska zapytała, w jakim celu zrezygnowano z usług wykonawcy z centrum Milanówka, wybierając wykonawcę na końcu miasta.

Dyrektor CUS Krystyna Kott wyjaśniła, że o wyborze decyduje liczba zgłoszonych ofert. Jedynym kryterium było kryterium ceny. Cena przedstawiona przez tych oferentów różniła się o ok. 3 zł. Nie było innego wyboru, jak wybrać ofertę z niższą ceną. Pani Kott nie uczestniczyła w komisji. CUW nie korzystał z takiej ewentualności, żeby otrzymać dofinansowanie dowozu obiadu. Ponieważ pojawiła się taka potrzeba, CUS wystąpił z taką propozycją.

Radna Ewa Galińska poinformowała, że te obiady na Kościuszki są o 1,01 zł tańsze od centrum, a nie o 3 zł.

Dyrektor CUS Krystyna Kott wyjaśniła, że ma inną wiedzę.

Radna Ewa Galińska poinformowała, że dzwoniła na Kościuszki i rozmawiała z panią, która gotuje te obiady.

Dyrektor CUS Krystyna Kott podkreśliła, że oferty były dwie. Pani Kott może w trybie dostępu do informacji publicznej przedstawić dokumenty. Dzisiaj cena obiadu wynosi 15,70 zł.

Radna Janina Moława zapytała, ile osób korzysta z tego dożywiania?

Dyrektor CUS Krystyna Kott wyjaśniła, że 25 osób.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności Hubert Jarek poinformował, że opinia komisji była pozytywna.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustanowienia dla Miasta Milanówka wieloletniego programu osłonowego w zakresie żywienia „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023.

Rada Miasta w głosowaniu: **13-za, 2- nb.**, podjęła **Uchwałę Nr 615/LXXVIII/23** w sprawie ustanowienia dla Miasta Milanówka wieloletniego programu osłonowego w zakresie żywienia „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023.

Ad 10.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 28/IV/19 Rady Miasta Milanówka z dnia 21 stycznia 2019 r. w sprawie ustalenia kryterium dochodowego uprawniającego do korzystania z nieodpłatnej pomocy społecznej w zakresie żywienia w formie posiłku, świadczenia pieniężnego, w postaci zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności oraz świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023.

Dyrektor CUS Krystyna Kott przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 28/IV/19 Rady Miasta Milanówka z dnia 21 stycznia 2019 r. w sprawie ustalenia kryterium dochodowego uprawniającego do korzystania z nieodpłatnej pomocy społecznej w zakresie żywienia w formie posiłku, świadczenia pieniężnego, w postaci zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności oraz świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności Hubert Jarek poinformował, że opinia komisji była pozytywna.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 28/IV/19 Rady Miasta Milanówka z dnia 21 stycznia 2019 r. w sprawie ustalenia kryterium dochodowego uprawniającego do korzystania z nieodpłatnej pomocy społecznej w zakresie żywienia w formie posiłku, świadczenia pieniężnego, w postaci zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności oraz świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023.

Rada Miasta w głosowaniu: **12-za, 1- brak głosu, 2 nb.**, podjęła **Uchwałę Nr 616/LXXVIII/23** w sprawie zmiany uchwały nr 28/IV/19 Rady Miasta Milanówka z dnia 21 stycznia 2019 r. w sprawie ustalenia kryterium dochodowego uprawniającego do korzystania z nieodpłatnej pomocy społecznej w zakresie żywienia w formie posiłku, świadczenia pieniężnego, w postaci zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności oraz świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023.

Ad 11.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie przez Gminę Milanówek do gminnego zasobu nieruchomości prawa własności stanowiącej część ul. Owczarskiej.

Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego Małgorzata Makuch zreferowała projekt uchwały.

Do UM wpłynął wniosek od właściciela nieruchomości oznaczonego, jako działka ew. nr 59/7 z obr. 0703 z ul. Owczarskiej z prośbą o uregulowanie stanu prawnego przedmiotowej nieruchomości. Od 2017 roku w związku z tą nieruchomością toczy się postępowanie przed wojewodą mazowieckim o nabycie przez gminę Milanówek niniejszej nieruchomości w trybie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 roku, przepisy wprowadzające ustawę reformującą administrację publiczną. Jest to długotrwałe postępowanie, w związku z propozycją właściciela wydaje się racjonalne przejęcie tej nieruchomości w trybie przekazania nieodpłatnego. Koszty przeniesienia tej własności nieruchomości są po stronie wnioskodawcy.

Radna Janina Moława stwierdziła, że należy się cieszyć, że gmina bez kosztów przejmuje nieruchomość 146 m², czyli działkę 59/7 obr.0703. Radna zwróciła się z zapytaniem do UM i prosiła o odpowiedź na piśmie. UM skierował wniosek do wojewody o stwierdzenie prawa nabycia własności w trybie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 roku. Radna zapytała, czy w tym wniosku była tylko ta działka? Czy były inne działki dotyczące ul Owczarskiej? Ulica Owczarska jest dobrze udokumentowana. Jest to stara ulica. Jest ulicą gminną, więc rada musiała podejmować uchwałę.

W jakimś celu UM chce przyspieszyć tę procedurę i wpisać tę działkę, jakoby to była ulica, która jest własnością po przejęciu nieodpłatnym od prywatnej osoby. Radna przypomniała, że były w gminie takie działki, które były podwójnie hipotekowane. Radna obawia się, że tutaj może zachodzić taka sama sytuacja.

Kierownik Ref. GNiPP Małgorzata Makuch podkreśliła, że zapytanie wpłynęło 23 stycznia do BR. Do referatu dotarło 27 stycznia. Zapytania zgodnie z regulaminem RMM są formułowane ustnie. Odpowiedzi są również ustne. Interpelacje są pisemne. Pani Makuch odniosła się do zapytania radnej:

„Czy działka 59/7 z obr. 0703 w dniu 31 grudnia 1998 roku była we władaniu skarbu państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, nie stanowiła ich własności a zajęta była pod drogę publiczną”.

Pani Makuch potwierdziła.

„Jeśli tak, to, na jakiej podstawie gmina Milanówek dowodzi, że działka jest własnością osób trzecich?”

Pani Makuch odpowiedziała, że na podstawie dokumentów, do których UM ma dostęp np. ew. gruntów wskazuje na to, że jest to własność osób prywatnych oraz na podstawie tego, że te osoby zwróciły się z wnioskiem dotyczącym chęci przekazania nieruchomości gminie.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że toczy się postępowanie nabycia przez gminę własności tej nieruchomości w trybie art. 73 przepisów wprowadzających ustawę reformującą administrację publiczną. Tam jest taki zapis, że jeżeli 31 grudnia 1998 roku taki grunt pozostał we władaniu gminy, to przechodzi na własność tejże gminy. Radny obawia się, że właściciel tej nieruchomości po pozytywnym załatwieniu uchwały w tym kształcie nie przystąpi do aktu, tylko złoży tę uchwałę do postępowania administracyjnego i powie, że jak gmina posiadała ten grunt w 1998 roku, jak teraz zgadza się, żebym go oddał i darował. Radny widzi pewne ryzyko użycia tej uchwały w tym sformułowaniu o nabyciu w sytuacji, w której domniemany właściciel nieruchomości użyje tego przeciwko gminie.

Zastępca Burmistrz Marcin Bąk podkreślił, że z inicjatywy mieszkańca, urząd chce załatwić sprawę. Jeżeli wojewoda orzekłby na korzyść gminy, to i tak mieszkaniec nie złożył wniosku o wypłatę odszkodowania, więc pieniędzy by nie dostał. Mieszkaniec, podważając tę uchwałę i ten sposób załatwienia sprawy, na wiele lat utknąłby z podatkiem i nie mógłby uzyskać odszkodowania.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Inwestycji Jolanta Nowakowska poinformowała, że opinia komisji w tym zakresie była pozytywna.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie przez Gminę Milanówek do gminnego zasobu nieruchomości prawa własności stanowiącej część ul. Owczarskiej.

Komisja w głosowaniu: **9-za, 1- przeciw, 3- wstrzymujący, 2- nb.**, podjęła **Uchwałę Nr 617/LXXVIII/23** w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie przez Gminę Milanówek do gminnego zasobu nieruchomości prawa własności stanowiącej część ul. Owczarskiej.

Ad 12

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 171 obręb 05–17, położonej w Milanówku przy ul. Nowej.

Kierownik Ref. GNiPP Małgorzata Makuch omówiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 171 obręb 05–17, położonej w Milanówku przy ul. Nowej.

Do BMM w dniu 30 maja wpłynął wniosek o uzupełnienie w dniu 21 listopada do Polskiej Spółki Gazownictwa związany z nieruchomością położona przy ul. Nowej w celu umieszczenia przyłącza gazowego średniego ciśnienia. Projektowane przyłącze zostało zlokalizowane na działce 171 z obr. 05-17, położonej w Milanówku przy ul. Nowej. Na tym terenie obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego terenu strefy ochrony konserwatorskiej. Budowa przyłącza jest potrzebna w celu przyłączenia do sieci gazowej budynku mieszkalnego usytuowanego na działce nr 42 z obr. 05-17.

Radna Janina Molawa zapytała, jak UM zamierza tam budować drogę, jeżeli szerokość wynosi 4 m.

Przyłącze ma być prowadzone po działce 171 do działki 42. Jeżeli działka 171 nie ma służebności to skąd się tam wzięła instalacja?

Kierownik Ref. GNiPP Małgorzata Makuch uważa, że jeżeli chodzi o szerokość drogi, to prawdopodobnie pojawił się w uchwale błąd.

Zastępca Burmistrz Marcin Bąk wyjaśnił, że sieć gazowa w Milanówku powstawała w latach 50., 60. Wtedy był inny stan prawny. Rejony ul. Nowej gmina dostała z komunalizacji. Mogło to być mienie skarbu państwa. Działka 34 ul. Nowa, według wiedzy p. Bąka jest drogą publiczną. Tutaj gmina się zgadza tylko na wyjście istniejącego przyłącza gazowego na działce 171 do granicy działki 34 drogi publicznej, gdzie ta dalsza trasa, aż do granicy działki 42 jest na decyzji zajęcia pasa drogowego.

Radna Janina Molawa złożyła wniosek formalny, aby ten projekt uchwały wrócił pod obrady komisji.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek formalny o zdjęcie uchwały z porządku obrad i cofnięcie do komisji.

Rada Miasta w głosowaniu: **4-za, 3- przeciw, 5- wstrzymujące**, negatywnie zaopiniowała wniosek jw.

Przewodniczący Komisji Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska Jaromir Chojecki poinformował, że opinia komisji w tym zakresie była pozytywna.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 171 obręb 05–17, położonej w Milanówku przy ul. Nowej.

Rada Miasta w głosowaniu: **8-za, 4- wstrzymujący, 3- nb.**, podjęła **Uchwałę Nr 618/LXXVIII/23** w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 171 obręb 05–17, położonej w Milanówku przy ul. Nowej.

Ad 13

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 1/7 obręb 06–03, położoną w Milanówku przy ul. Warszawskiej.

Kierownik Ref. GNiPP Małgorzata Makuch omówiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 1/7 obręb 06–03, położoną w Milanówku przy ul. Warszawskiej.

Projekt uchwały dotyczy przyłącza PKP na ul. warszawskiej. Na wniosek radnych w piątek odbyła się wizja lokalna. W projekt uchwały zostały wpisane parametry przyłącza (wys. maksymalna 1,5 m, szer.40 cm, gł. 25 cm) . Skrzynka będzie umiejscowiona przy słupie, który znajduje się obok dworca.

Przyłącze będzie poprowadzone wykopem. W momencie podjęcia decyzji przez radę, że taka lokalizacja jest w porządku, konserwator wypowie się, co do możliwości takiego procedowania przyłącza.

Przewodniczący Rady Miasta negatywnie odniósł się do lokalizacji skrzynki PGE.

Radna Ewa Galińska dziwi się, dlaczego miasto pozwala na zamontowanie w centrum miasta tak paskudnego obiektu. Na tyłach dworca PKP jest zamontowana skrzynka, którą widać z peronu, druga skrzynka jest na budynku Straży Miejskiej. Radna jest przeciw takiemu rozwiązaniu.

Kierownik Ref. GNiPP Małgorzata Makuch podkreśliła, że taka propozycja wpłynęła ze strony PGE. Dopiero na wizji pojawiła się informacja, że skrzynka ma mieć 1,5 m wysokości.

Radna Janina Moława zapytała, po co była pierwsza wizja, jeżeli uwag radnych nikt nie notował i nie wziął pod uwagę. Projekt uchwały jest potraktowany bardzo ogólnikowo i bez właściwego uzasadnienia. Nie ma tam ani wymiarów skrzynki, ani dokładnej lokalizacji.

Radna Janina Moława złożyła wniosek formalny, żeby uchwała została zdjęta z porządku obrad i wróciła do komisji.

Przewodniczący Komisji Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska Jaromir Chojecki poinformował, że komisja nie podjęła opinii, ponieważ została zdjęta z porządku obrad do czasu przeprowadzenia wizji w terenie.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek formalny o zmianę porządku obrad i zdjęcie uchwały z porządku obrad i cofnięcie do komisji.

Rada Miasta w głosowaniu: **9-za, 1- przeciw, 3- wstrzymujące**, pozytywnie zaopiniowała wniosek jw.

Ad 14

Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Wiatraczna” – w rejonie ulic: Cichej i Promyka” w Milanówku.

Kierownik Ref. GNiPP Małgorzata Makuch omówiła projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Wiatraczna” – w rejonie ulic: Cichej i Promyka” w Milanówku.

Przewodniczący Rady Miasta z uwagi na to, że po wysłuchaniu Komisji Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska radny ma wątpliwości, co do przeprowadzenia uwag do planu, załącznika dołączonego do uchwały i opiniowania tych uwag en bloc w zależności od podmiotu składającego uwagi, radny wolałby osobiście, żeby te uwagi były głosowane osobno, indywidualnie, co do treści, i żeby te uwagi były wiernym odzwierciedleniem treści uwagi złożonej przez mieszkańca, a nie interpretacji dokonanej w trakcie ich spisywania. Przewodniczący chciałby, aby uwagi złożone przez mieszkańców zostały przekazane do BRM. Jest dużo uwag, jeżeli chodzi o opiniowanie, dlatego trzeba dla tego planu poświęcić osobną sesję. Jeden z mieszkańców zabiegał od dawna o uchwalenie tego planu. Radny zapytał, czy jest możliwa kolektywna formuła załatwienia tego wniosku o plan aniżeli uchwalenie całego planu?

Kierownik Ref. GNiPP Małgorzata Makuch potwierdziła, że jest możliwe wystąpienie z projektem uchwały o zmianę, czyli przeprowadzenia zmiany dla jednej działki. Problem pojawia się na etapie uzgodnień, ponieważ te uzgodnienia, które są do tej pory dotyczące zabudowy terenów leśnych zlecenia były dokonywane dla obszarów dla całości. Zdaniem prawnika urzędu, trzeba będzie ponownie występować o uzgodnienia, co znacznie wydłuży czas, jeżeli chodzi o zmianę planu. Jest duże prawdopodobieństwo, że tych uzgodnień w tym momencie nie otrzymamy, dlatego, że były to uzgodnienia dotyczące całości obszaru terenu zalesionego. Wyjęcie jednej nieruchomości z tego obszaru zaburza całą koncepcję.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że p. Makuch nie rekomenduje ani podziału, ani etapowania.

Przewodniczący Rady Miasta podda pod głosowanie wniosek formalny w sprawie zmiany porządku obrad i cofnięcia projektu uchwały w sprawie ul. Cichej z powrotem do komisji w celu uzupełnienia załącznika z uwagami. Rada Miasta może przegłosować same uwagi, cały załącznik z uwagami wraz z odrzuconymi przez

burmistrza. Może również głosować poszczególne uwagi indywidualnie. Taka jest decyzja RMM. Rada ma prawo podjąć taką decyzję.

Mieszkanka, współwłaścicielka działki. Mieszkańcy mają świadomość tego, że sytuacja jest trudna, dlatego zwracają się z prośbą o rozwiązania, które pomogą ją naprawić. Ta sytuacja trwa pięć lat i nie posunęła się do przodu. Mieszkańcy rozumieją argumenty, które ew. działają przeciwko etapowaniu bądź częściowemu uchwaleniu tego planu, ale proszą o dopuszczenie takiej możliwości.

Możliwość etapowania musi wynikać z pierwotnej uchwały. Uchwała o przystąpieniu do planu terenu „Wiatraczna” została podjęta trzy lata temu. Jeżeli Rada zdecyduje o etapowaniu, to uchwała musi ulec zmianie. To nie oznacza, że plan musi być poddany etapowaniu. Mieszkańcy od lat szukają rozwiązania tej sytuacji. Ta sytuacja dla mieszkańców jest o tyle kluczowa, ponieważ upływa termin, który muszą wykorzystać, jeżeli chcieliby w przyszłości dochodzić odszkodowania od gminy. Jeżeli mieszkańcy nie podejmą działań prawnych w tym roku, to upłynie termin przedawnienia. Nie mogą sobie na takie ryzyko pozwolić, ponieważ chodzi o kilkaset tysięcy złotych.

Mieszkaniec Dominik Strzałkowski, współwłaściciel działki położonej w obszarze planu. Mieszkaniec jest przeciwnikiem etapowania. Etapowanie spowoduje, że cała procedura zostanie później cofnięta już na etapie wojewody, co wynika z licznych postępowań, w których p. Strzałkowski brał udział, jako doradca prawny podobnych podmiotów. Mieszkaniec jest zdania, że tego typu działania zaszkodzą ogólnie planowaniu całego obszaru, który miał być poddany planem. Inną sprawą, na którą zwrócił uwagę mieszkaniec jest to, że ten plan nie uwzględniał wielu elementów większości podmiotów zainteresowanych na tym terenie. Pan Strzałkowski, jako właściciel największej działki miałby inne pomysły wykorzystania tej działki niż sąsiedzi. Są tam ewidentne rozwiązania prawne, które faworyzują właścicieli działki 125. Szczególnie kwestie nieprzekraczalnego limitu zabudowy i zachowania obszaru zielonego w sposób, który de facto nakazywałby właścicielom wyhodować las. Mieszkaniec uważa, że nie ma obowiązku wyhodowania lasu. Pan Strzałkowski uważa, że ma prawo (i jest to prawo chronione) eliminować samosiejki na tym terenie. Przyjęcie tego planu w tym kształcie spowodowałoby konieczność wybudowania de facto lasu. Jeżeli plan zostałby przyjęty w kształcie, w jakim został zaproponowany, to p. Strzałkowski z pewnością go zaskarży.

Mieszkaniec p. Bednarski, współwłaściciel działki nr 96.

Mieszkaniec nawiązał do złożonych pytań i wniosków w sprawie planu. Mieszkaniec zwrócił uwagę na sposób procedowania tej sprawy. Tu nie chodzi o grunt publiczny tylko o własność prywatną. Procedowanie jest rodem z minionej epoki, którą mamy za sobą. Jako właściciel prawny tych nieruchomości chciałby wiedzieć, co znaczą tereny zielone do zachowania. Dlaczego właściciele mają hodować las? Te tereny, które wcześniej przy obowiązującym planie zagospodarowania „Wiatraczna 1” były w całości terenami pod zabudowę mieszkaniową.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że w sytuacji, w której UM nie widzi możliwości etapowania tego planu, należy przegłosować pierwszy wniosek mówiący o cofnięciu tego projektu do komisji, celem uzupełnienia załącznika odnośnie do uwag przez organ wykonawczy w kwestii etapowania i przedstawienia stanowiska RMM.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie porządek obrad w taki sposób, że projekt uchwały zostanie cofnięty do komisji celem uzupełniania załącznika odnośnie do uwag, przedstawienia oryginalnych wniosków, a także zajęcia stanowiska przez organ wykonawczy odnośnie do etapowania planu.

Rada Miasta w głosowaniu: **12-za, 1- wstrzymujący**, pozytywnie zaopiniowała wniosek formalny jw.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek formalny w sprawie przerwy w porządku obrad ze względu na późną porę (godzina 22; 00). Przerwa do środy.

Rada Miasta w głosowaniu: **5-za, 6- przeciw, 2- wstrzymujące**, negatywnie zaopiniowała wniosek jw.

Ad 15

Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Milanówek i Gminą Brwinów dotyczącego powierzenia Miastu Milanówek częściowej realizacji zadania własnego w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Zastępca Burmistrz Marcin Bąk wyjaśnił, że samym powodem, dlaczego ta uchwała się pojawiła jest to, że mieszkańcy są w takim miejscu Milanówka, że granica między miastem a sąsiednią miejscowością biegnie środkiem jezdni. Sieć wodociągowa jest. Mieszkańcy mogą z niej korzystać. Sieć kanalizacyjna jest w Brwinowie. Bez procedowania tego porozumienia nie można mieszkańców do niej podłączyć. Jeżeli RMM podejmie taką uchwałę to będzie można prowadzić rozmowy z Brwinowem. Mieszkańcy bardzo na to podłączenie do kanalizacji czekają.

Radna Janina Molawa podkreśliła, że robimy to dla mieszkańców, którzy mają tam nieruchomości, ale nie mają możliwości podłączenia wody i kanalizacji. Nie jest to robione dla dewelopera, który w przyszłości będzie budował wielkie osiedle.

Zastępca Burmistrz Marcin Bąk uważa, że nie można tego zagwarantować. Pan Bąk podkreślił, że wodociąg jest po stronie Milanówka a kanalizacja po stronie Brwinowa. Umowa między miastami pomoże mieszkańcom.

Mecenas Bugła podkreślił, że z ustawy o zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków wynika obowiązek przyłączania kolejnych nieruchomości do istniejących sieci wodociągowych i kanalizacyjnych. Przedsiębiorstwo wodociągowe może określić jedynie warunki przyłączenia, ale nie może odmówić.

Radna Janina Molawa pokreśliła, że pozostaje mieć nadzieję, że w sytuacji, kiedy trzeba będzie podjąć decyzję i wydać zgodę na to, czy takie osiedle powstanie w przyszłości, czy nie, że radni będą mądrzy i nie będą brali pod uwagę wolę burmistrza, a możliwości zaopatrzenia w wodę.

Mieszkanka z ul. Owczarskiej podkreśliła, że mieszkańcy są zainteresowani przyłączeniem do kanalizacji. Połowa ulicy należy do Brwinowa i nosi nazwę Mieszka I, natomiast druga część ulicy ma nazwę ul. Owczarska i należy do Milanówka. Najbliższą okolicę zajmują domy jednorodzinne. Mieszkanka nie widzi możliwości działania deweloperów na tym terenie. Od 2018 roku są prowadzone działania mieszkańców w celu podłączenia się do kolektora. Gmina Brwinów wyraziła zgodę na przyłączenie mieszkańców do kanalizacji. Żeby nastąpiło przyłączenie mieszkańców do kanalizacji, niezbędne jest zawarcie porozumienia między gminami.

Przewodniczący Komisji Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska Jaromir Chojecki poinformował, że komisja nie podjęła opinii.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Milanówek i Gminy Brwinów dotyczącego powierzenia Miastu Milanówek częściowej realizacji zadania własnego w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Rada Miasta w głosowaniu: **10-za, 1- wstrzymujący, 4- nb.**, podjęła **Uchwałę Nr 619/LXXVIII/23** w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Milanówek i Gminy Brwinów dotyczącego powierzenia Miastu Milanówek częściowej realizacji zadania własnego w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Ad 16.

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz ograniczenia w godzinach nocnych sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży na terenie Miasta Milanówek.

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że sprawa była omawiana podczas obrad komisji. Zmiany do uchwały będą głosowane, jako autopoprawka.

W trakcie posiedzenia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności zawarto ustny kompromis między przedstawicielem petycjodawcy a właścicielem jednego z podmiotów objętych takim ograniczeniem i wypracowano wspólny wniosek komisji, aby takie ograniczenie dotyczyło godziny 24:00.

Załącznikiem do uchwały jest pismo Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z dnia 6 grudnia 2022 roku (sygn. akt: MKRPA/3/2022).

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności Hubert Jarek poinformował, że opinia komisji była pozytywna. Wniosek dotyczył zakazu sprzedaży od godziny 24:00.

Przewodniczący Rady Miasta poddał po głosowanie wniosek Komisji ZiOS, BPiP o zmianę treści projektu uchwały w §3 ust.2 w sprawie zmiany godziny. Zakaz sprzedaży alkoholu zamiast od godziny 23: 00 do 6: 00 rano, zamienić od 24: 00 do 6:00.

Rada Miasta w głosowaniu: **5-za, 3-przeciw, 5-wstrzymujący**, pozytywnie zaopiniowała wniosek jw.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz ograniczenia w godzinach nocnych sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży na terenie Miasta Milanówek wraz z autopoprawką.

Rada Miasta w głosowaniu: **10-za, 1- przeciw, 1- wstrzymujący, 3 nb.**, podjęła **Uchwałę Nr 620/LXXVIII/23** w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz ograniczenia w godzinach nocnych sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży na terenie Miasta Milanówek wraz z autopoprawką.

Ad 17.

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników OSP w Gminie Milanówek (wersja nr 1).

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że jest to projekt czwórki radnych, przygotowany przez pracownika UM p. Urszulę Milczarek.

Projekt uchwały omówiła Urszula Milczarek.

Pani Milczarek podkreśliła, że wersja nr 1 uchwały jest najbardziej poprawna, a dotyczy ujednoczenia stawki. Jednak stawka nie powinna przekraczać 32 zł. Jeżeli chcielibyśmy działać wstecz, od stycznia, to stawka nie może być wyższa niż średnia krajowa. Nad kwestią wysokości stawki radni mają prawo dyskutować. Wersja druga nie jest poprawna prawnie. Jest to wychylenie się poza to, na co pozwala ustawodawca, ale jest to wersja, która do tej pory działała i była w miarę sprawna. Druga wersja jest również akceptowalna.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał o umowę z Podkową Leśną.

Pani Milczarek podkreśliła, że pytanie należy skierować do burmistrza.

Zastępca Burmistrz Marcin Bąk poinformował, że umowa nie została zawarta.

Przewodniczący Rady Miasta, jako autor wersji nr 2 postawił wniosek najdalej idący, aby zdjąć z porządku obrad wersję nr1 i pozostawienia wersji nr2.

Rada Miasta w głosowaniu: **9-za, 3- przeciw**, pozytywnie zaopiniowała wniosek jw.

Ad 18.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Milanówek (wersja nr 2).

Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że wersja nr 2 zakłada poprawki p. mecenasa, które zostaną potraktowane, jako autopoprawka. Ta wersja zakłada ujednoczenie stawki za akcje i działanie ratownicze na poziomie 22 zł. PRM uważa, że w uzasadnieniu powinno być dodane zdanie, że wejście w życie z datą od 1 stycznia 2022 r. ma związek z brakiem regulacji ustawowej w tym zakresie.

Radna Bożena Osiadacz zapytała, czy możliwe jest zwiększenie kwoty za akcję ratowniczą.

Przewodniczący Rady Miasta wyjaśnił, że była o tym mowa w poprzedniej uchwale. Za działanie było 20 zł, za akcje 25 zł. Kwota 22 zł jest średnią wyciągnięta ze stawek, jakie są w innych gminach. Stawka w Warszawie wynosi 22 zł.

Radna Bożena Osiadacz wystąpiła z wnioskiem formalnym, aby dokonać zmiany stawki w §1ppkt 2: „Za każdą rozpoczętą godzinę uczestniczenia w szkoleniu albo ćwiczeniu pożarniczym 20 zł brutto”.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek formalny jw.

Rada Miasta w głosowaniu: **5-za, 8- przeciw**, negatywnie zaopiniowała wniosek jw.

Przewodniczący Rady Miasta uważa, że z wniosku należy wykreślić słowo „pożarniczym”, żeby to ćwiczenie było szersze. Ustawa mówi o ćwiczeniu i szkoleniu oraz że działalność OSP jest szersza niż tylko pożarnicza.

Przewodniczący Rady Miasta postawił wniosek formalny, aby z wniosku wykreślić słowo „pożarniczym” z brzmienia projektu uchwały.

Rada Miasta w głosowaniu: **13-za**, pozytywnie zaopiniowała wniosek formalny jw.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Inwestycji Jolanta Nowakowska poinformowała, że komisja opiniowała projekt uchwały w wersji 2. Opinia komisji była pozytywna.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Milanówek (wersja nr 2), ze zmianami i autopoprawką.

Rada Miasta w głosowaniu: **12-za, 1- wstrzymujący, 2-nb.**, podjęła Uchwałę Nr 621/LXXVIII/23 w sprawie zmiany ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Milanówek (wersja nr 2) ze zmianami i autopoprawką.

Ad 19.

Rozpatrzenie skarg, wniosków i petycji.

Skarga nr I.

Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na BMM w sprawie dostępu do danych przestrzennych dotyczących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Stanowisko miasta było takie, że plany są dostępne. Skarżąca dwukrotnie otrzymała informację, że dostęp do zbiorów zagospodarowania przestrzennego jest możliwy przez usługę pobierania ATOM ze wskazaniem adresu strony, w której jest możliwe pobieranie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Skarżąca prowadząca pracownię urbanistyczno-architektoniczną od dłuższego czasu wysyła pisma o podobnej treści do wielu urzędów w Polsce, jednocześnie oferując odpłatnie swoje usługi w zakresie tworzenia planów zagospodarowania przestrzennego. Stanowisko UMM było takie, że skarga jest bezzasadna. Komisja tak też skargę zaopiniowała.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie uznanie skargi za bezzasadną.

Rada Miasta w głosowaniu: **9-za, 2- wstrzymujące, 4-nb.**, podjęła Uchwałę Nr 622/XXVIII/22 w sprawie uznania skargi za bezzasadną.

Skarga nr II.

Skarga dotyczy braku odpowiedzi na zapytanie w terminie ustawowym.

Zgodnie z Art. 24 ust. 6 ustawy o samorządzie gminnym, burmistrz jest zobowiązany do udzielenia odpowiedzi na zapytanie radnej nie później niż w terminie 14 dni od dnia jego otrzymania. Zapytanie wpłynęło do UMM

16.12.2022, natomiast odpowiedź drogą mailową została udzielona 30.12.2022 o godz.15.59, czyli termin na udzielenie odpowiedzi został dochowany.

Komisja zaopiniowała skargę za bezzasadną.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie uznanie skargi za bezzasadną.

Rada Miasta w głosowaniu: **4-za, 5-wstrzymujące, 2- przeciw, 4-nb.**, podjęła **Uchwałę Nr 623/XXVIII/22** w sprawie uznania skargi za bezzasadną.

Ad 20.

Zgłaszanie interpelacji, wniosków i zapytań oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Ad 21.

Sprawozdanie Burmistrza Miasta Milanówka z prac między sesjami oraz wykonania uchwał Rady Miasta Milanówka.

Ad 22.

Sprawy różne.

Ad 23.

Zakończenie LXXVIII Sesji Rady Miasta Milanówka.

Przewodniczący Rady Miasta Piotr Napłoszek podziękował za udział w LXXVIII Sesji Rady Miasta Milanówka, zamykając jej obrady.

Integralną częścią protokołu jest nagranie z sesji opublikowane na stronie Miasta Milanówka.

Przewodniczący Rady Miasta Milanówka

|-

radny Piotr Napłoszek

Protokółowała

|-

Małgorzata Obwojska